



Poznań, 14.08.2018 rok

Szanowny Pan

Bartłomiej Wróblewski

[Bartlomiej.Wroblewski@sejm.pl](mailto:Bartlomiej.Wroblewski@sejm.pl)

*Szanowny Panie Pośle,*

W ostatnich dniach ukazał się druk zmian w Ustawie o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (projekt z dnia 3 sierpnia 2018 r. dostępny pod adresem:

[www.bip.mswia.gov.pl/download/4/34387/Projekt.pdf](http://www.bip.mswia.gov.pl/download/4/34387/Projekt.pdf)).

Wbrew nazwie projekt nie dotyczy wprost podmiotów gospodarczych, a jest to projekt implementujący do polskiego prawa przepisy Dyrektywy 91/477/EWG, dotyczącej zmiany w kontroli nabywania i posiadania broni w UE. Dyrektywa wprowadzona w trybie pilnym bez odpowiednich konsultacji społecznych odbyła się w atmosferze paniki i nagonki medialnej po zamachach terrorystycznych w Paryżu. Pomimo dużej ilości trudnych do akceptacji zapisów dyrektywy w toku prac przygotowawczych do jej implementacji posłowie opracowując zmiany w Ustawie o Broni i Amunicji zdołali wypracować w większości zapisów regulacje odpowiadające wymogom Dyrektywy, a jednocześnie regulujące problemy powstające na gruncie stosowania aktualnie obowiązującej Ustawy o Broni i Amunicji powstałe od jej ostatniej zmiany w 1999 roku (prace sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych). W ciągu ostatnich 3 tygodni pojawił się zupełnie nowy projekt opracowany w MSWiA (z informacji medialnych wynika, że przy znaczącym udziale prawników KGP), który w nieudolny sposób próbuje wprowadzić zapisy dyrektywy bocznymi drzwiami poprzez zmiany w Ustawie wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Do tego w okresie wakacyjnym został narzucony niezwykle krótki 10 dniowy okres na konsultacje.

Pozwalam sobie stanowczo zaprotestować przeciwko proponowanym tam zmianom, zarzucającym wypracowany staraniem posłów z Komisji i strony społecznej dotychczasowy projekt implementacji, w szczególności pragnę zwrócić uwagę choćby na jeden przykład błędnych uregulowań i zwiększonych restrykcji w stosunku do wymogów Dyrektywy.



Przykładowo, nie przewidziano dla Polaków możliwości posiadania broni sklasyfikowanej w kategorii A, podczas gdy unijna dyrektywa przewiduje (art. 6) możliwość wydawania pozwoleń na broń kategorii A w celach obrony narodowej, celach edukacyjnych, kulturowych, badawczych i historycznych, w indywidualnych, wyjątkowych i należycie uzasadnionych przypadkach, jeżeli nie jest to sprzeczne z bezpieczeństwem publicznym lub porządkiem publicznym. Broń kategorii A obejmuje min. broń z podłączonym magazynkiem o pojemności powyżej 10 nabojów w przypadku karabinków lub powyżej 20 nabojów w przypadku pistoletów. Takie sformułowanie specjalistyczne w praktyce zabrania bądź w minimalnym zakresie niezwykle utrudnia korzystanie z normalnej wyprodukowanej broni na rynek cywilny lub broni powojkowej przystosowanej do użytkowania na rynku cywilnym. Zapisy powyższe są uciążliwe w szkoleniu (w szczególności) strzelców sportowych aspirujących do służby wojskowej, tak w Wojskach Operacyjnych, jak i powstających Wojskach Obrony Terytorialnej oraz szeregu organizacji pro obronnych (szczególnie dla tych które wspierają system obrony Państwa poprzez bliska współpracę z WP oraz korzystaniem z programów MON, jak np. Program Paszport).

Przykładów błędnych uregulowań jest w tym projekcie bardzo dużo i dotyczą wielu różnych jej aspektów od przechowywania poprzez kolekcjonerstwo i prywatne muzea, dalej wszelkiego rodzaju pikniki i zawody strzeleckie z użyciem broni historycznej, aż po użycie i broni czarnoprochowej rozdzielnego ładowania (sprawa uregulowana w dotychczasowych przepisach) i wreszcie do użycia broni hukowej w czasie różnego rodzaju rekonstrukcji, czy choćby kręcenia filmów. Obszar zmian jest bardzo szeroki, w znaczący i negatywny sposób wpłynie na całe środowisko strzeleckie oraz podmioty gospodarcze na nim funkcjonujące.

Liczę na Pańską pilną interwencję w tej sprawie, a jednocześnie deklaruję pomoc merytoryczną i wsparcie w ocenie skutków regulacji. Całe środowisko strzeleckie, łowieckie, a także podmioty działające na tym rynku (od rusznikarni, poprzez firmy sprzedające broń, po podmioty Skarbu Państwa Grupy PGZ, jak np. Fabryka Broni w Radomiu czy Fabryka Amunicji w Pionkach) z uwagą śledzą proponowane zmiany, bowiem w sposób bezpośredni wpłynie to na ich działalność, wyniki finansowe, jak również zatrudnienie.

Rozumiem, że implementacja Dyrektywy jest konieczna, można ją osiągnąć korzystając z projektu wypracowanego w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Cała sprawa zmiany trybu wprowadzenia Dyrektywy oraz próby sposobu jej wprowadzenia sprawia wrażenie intensywnych działań lobbingsowych, czy nawet wręcz działania na szkodę Państwa Polskiego.

Prezes Zarządu Stowarzyszenia

*Piotr Stawiński*